

Sygn. akt IV CSK 56/12

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku Z. C.

przy uczestnictwie E. - OPERATOR Spółki Akcyjnej

o ustanowienie służebności przesyłu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 września 2012 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego

z dnia 12 października 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Z. C. wniósł o ustanowienie służebności przesyłu obciążającej bliżej opisane we wniosku, stanowiące jego własność, nieruchomości na rzecz E. Operator Spółki Akcyjnej, za co „uczestnik będzie uiszczal na rzecz wnioskodawcy opłatę roczną w kwocie wynikającej z wartości służebności ustalonej przez biegłego rzeczoznawcę”.

Biegła ds. szacowania nieruchomości w opinii sporządzonej na podstawie postanowienia Sądu podała, że oszacowana wysokość należnego czynszu w ujęciu rocznym wynosi 4 060,12 zł, a wysokość jednorazowego wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu „jako funkcji wartości części gruntu nieruchomości, na której będzie wykonywana” szacuje się na kwotę 37 184 zł.

Na rozprawie poprzedzającej wydanie postanowienia w pierwszej instancji uczestnik zarzucił, że za ustanowienie służebności nie może być przyznane podwójne wynagrodzenie i że aprobejuje jednorazowe wynagrodzenie w kwocie 37 184 zł; wnioskodawca (reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika) sprecyzował stanowisko w następujący sposób: „Jednorazowe wynagrodzenie jest wynagrodzeniem za ustanowienie służebności, a coroczna opłata jest wynagrodzeniem za trwanie służebności. Gdyby sąd nie przychylił się do naszego stanowiska, to wnosimy o ustalenie wynagrodzenia w postaci corocznych opłat”.

Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2011 r. Sąd Rejonowy ustanowił na nieruchomościach wnioskodawcy służebność przesyłu energii elektrycznej na rzecz uczestnika oraz zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 37 184 zł „tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu”, płatną w terminie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia oraz kwotę 4 060,12 zł „płatną co rok ustalając termin jej płatności corocznie na dziesiąty dzień miesiąca przypadający po miesiącu, w którym postanowienie uprawomocni się”. Sąd Rejonowy stwierdził, iż „przychylił się do ustaleń biegłej” że wynagrodzenie winno składać się z dwóch pozycji, czyli wynagrodzenia jednorazowego, które stanowi surogat odszkodowania za obniżenie wartości nieruchomości wskutek ustanowienia służebności oraz tzw. wynagrodzenia właściwego (rocznego), które jest wynagrodzeniem za istnienie służebności.

Orzeczenie to zostało zaskarżone apelacją przez uczestnika tylko w części obejmującej zasądzenie opłaty rocznej. Tym samym uprawomocniło się w pierwszej instancji postanowienie zasądzające kwotę 37 184 zł.

Postanowieniem z dnia 12 października 2011 r. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone orzeczenie w części rozstrzygającej o wynagrodzeniu za ustanowienie służebności przesyłu o tyle tylko, że początek płatności wynagrodzenia rocznego w kwocie 4 060,12 zł określił na 10 listopada 2020 r.

Sąd Okręgowy ocenił, iż Sąd pierwszej instancji wadliwie wyłożył art. 305² § 2 k.c. uznając, że odpowiednie wynagrodzenie, o którym w nim mowa, może się składać z jednorazowego świadczenia za obniżenie wartości nieruchomości, mającego cechy odszkodowawcze oraz świadczenia okresowego „za istnienie służebności”, mającego cechy czynszu, podczas gdy przepis ten nie daje podstaw do kumulowania wynagrodzeń. Odwołując się do poglądów i orzeczeń dotyczących ustalania wynagrodzenia za ustanowienie służebności drogi koniecznej, Sąd Okręgowy stwierdził, że przy wyborze metod określenia wysokości wynagrodzenia należy uwzględniać takie elementy, jak zakres obciążenia nieruchomości, sposób jej wykorzystania przez przedsiębiorstwo przesyłowe, skala ograniczeń, jakie dotyczą właściciela, to wszystko przy uwzględnieniu wartości rynkowych. Jeżeli nawet wnioskodawca poniósł stratę w postaci różnicy pomiędzy wartością nieruchomości w stanie obciążonym służebnością i w stanie od niej wolnym, to „jej kompensacji w formie, właściwego w takim przypadku wynagrodzenia jednorazowego, nie żądał”, podtrzymując stanowisko wyrażone we wniosku, że domaga się świadczenia okresowego odpowiadającego „wartości służebności”

Sąd Okręgowy inaczej niż Sąd pierwszej instancji odczytał stanowisko biegłej, uznając że biegła określiła wysokość jednorazowego wynagrodzenia na kwotę 37 184 zł, z osobna wskazując kwotę 4 060 zł, ale tylko jako szacowaną wysokość należnego czynszu w ujęciu rocznym, co należy rozumieć w ten sposób, że biegła posłużyła się stawką czynszu rocznego jedynie do określenia wysokości wynagrodzenia jednorazowego. Wynika z tego, zdaniem Sądu Okręgowego, że zasądzenie jednorazowego wynagrodzenia płatnego w 2011 r. i wynagrodzenia rocznego począwszy od tegoż roku, spowodowały obciążenie uczestnika

świadczeniami obliczonymi wedle tej samej metody, i za ten sam okres. Ponadto biegła w ogóle nie stosowała kryterium w postaci „kompensacji przez jednorazowe wynagrodzenie obniżenia wartości nieruchomości”.

Jednocześnie jednak, ograniczenie wynagrodzenia do świadczenia jednorazowego w kwocie 37 184 zł, nie byłoby odpowiednie, stanowiąc jedynie dziewięciokrotność należności rocznej, w sytuacji, gdy obciążenie nieruchomości jest trwałe i ogranicza w sposób istotny władztwo nad rzeczą. Zważywszy na zakres zaskarżenia apelacją „pozostało jedynie uwzględnienie apelacji odnośnie do rozstrzygnięcia o zasądzeniu kwot po 4 060,12 zł za okres od 2011 roku do 2019 roku”.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżył w całości wnioskodawca, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Skarga została oparta na podstawach: 1.naruszenia prawa materialnego – art. 305² k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że przepis ten nie daje podstawy do zasądzenia stosownego wynagrodzenia odpowiadającego pełnemu uszczerbkowi właściciela nieruchomości jednocześnie w formie jednorazowej i okresowej 2. mającego wpływ na wynik sprawy naruszenia przepisów postępowania – art. 233 § 1 w zw. z art. 391 oraz art. 378 § 1 i 382 k.p.c., wynikiem czego było błędne przyjęcie, że wskazana przez biegłą kwota 37 184 zł odpowiada płatnemu z góry rocznemu wynagrodzeniu w kwocie 4 060,12 zł i stanowi wprost jego wielokrotność.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia powołanych w skardze przepisów postępowania, które miało nastąpić przez „wyprowadzenie błędnych wniosków z opinii biegłej”. Zarzut ten jest po części (naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.) oparty na niedopuszczalnym kwestionowaniu oceny dowodu (art. 398³ § 3 k.p.c.), a w pozostałym zakresie powołuje przepisy (art. 378 § 1 i 382 k.p.c.) nieadekwatne do jego uzasadnienia. Ubocznie należy zauważyć, że źródłem wątpliwości co znaczenia opinii biegłego było dopuszczenie tego dowodu w pierwszej instancji „w celu ustalenia wynagrodzenia”, zamiast określenia przez Sąd biegłemu kryteriów wyceny a następnie ustalenia przez Sąd, przy

uwzględnieniu wyceny opartej na tych kryteriach, odpowiedniego wynagrodzenia. Ta sytuacja nie pozbawiała jednak Sądu drugiej instancji możliwości dokonania na podstawie tej opinii własnych ustaleń, opartych na odmiennej kwalifikacji poczynionych przez biegłą obliczeń.

Zarzut naruszenia art. 305² k.c. (bez oznaczenia jednostki redakcyjnej) skarżący opiera na błędnym przekonaniu, że odpowiednie wynagrodzenie w rozumieniu tego przepisu może nastąpić „jednocześnie w formie jednorazowej i okresowej”.

Artykuł 305² k.c. przewiduje ustanowienie służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem, nie zawierając co do niego żadnych wskazówek. „Odpowiednie wynagrodzenie” sąd ustala więc na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu kryteriów wypracowanych w orzecznictwie i piśmiennictwie, także na tle art. 145 § 1 k.c., czyli wynagrodzenia za ustanowienie służebności drogi koniecznej. Wskazał na to Sąd Najwyższy w orzeczeniach wydanych już pod rządem art. 305² k.c., podkreślając jednak różnicę obu sytuacji w zakresie ingerencji w treść prawa własności, wynikającą z tego, że przy ustanowieniu drogi koniecznej uprawniony zostaje całkowicie pobawiony władztwa nad nieruchomością, a przy ustanowieniu służebności przesyłu z reguły doznaje w tym jedynie ograniczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 444/09 i z dnia 5 kwietnia 2012 r., II CSK 410/11, niepublikowane).

Wynagrodzenie w zasadzie powinno być jednorazowe, lecz najczęściej (przy utrzymującym się tej kwestii sporze w piśmiennictwie) nie wyklucza się przyznania go w postaci świadczeń okresowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1969 r., III CRN 379/68, OSNCP 1969, nr 12, poz. 223). Różnica w sposobie zapłaty nie zmienia faktu, że jest to jedno wynagrodzenie, ustalane przy uwzględnieniu wszystkich czynników wpływających na jego wysokość i mające równoważyć w całości konsekwencje trwałego obciążenia nieruchomości. Zakres ograniczeń własności zależy w szczególności od rozmiaru i przeznaczenia nieruchomości oraz od rodzaju, usytuowania i sposobu korzystania z urządzeń przesyłowych. Wynagrodzenie należy się właścicielowi nieruchomości obciążonej

za samo ustanowienie służebności, ma zrekompensować ograniczenie w korzystaniu z niej, przy uwzględnieniu stopnia ingerencji w prawo własności, i jest niezależne od poniesienia szkody. Jeżeli właściciel poniósł szkodę, powinien to udowodnić, a doznany uszczerbek majątkowy musi być wzięty pod uwagę przy ustalaniu „odpowiedniego” wynagrodzenia. Takie stanowisko, aprobowane w piśmiennictwie, zostało ukształtowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. uchwały z dnia 1 grudnia 1970 r., III CZP 68/70, OSNC 1971, nr 5, poz. 145 i z dnia 8 września 1988 r., III CZP 76/88, OSNC 1989, nr 11, poz. 182, postanowienie z dnia 8 maja 2000 r., V CKN 43/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 206 oraz niepublikowane postanowienia z dnia 26 października 2000 r., IV CKN 1197/00, z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 517/07, z dnia 19 listopada 2010 r., III CSK 32/10 i z dnia 5 kwietnia 2012 r., II CSK 401/11).

Skarżący ma zatem rację, że wynagrodzenie należne na podstawie art. 305² § 2 k.c. powinno uwzględniać cały uszczerbek będący następstwem ustanowienia służebności przesyłu, w tym także zmniejszenie jej wartości, jednak myli się twierdząc, że wynagrodzenie może być zasądzone „jednocześnie w formie jednorazowej i okresowej” oraz że wynagrodzenie jednorazowe przysługuje „za ustanowienie służebności”, a wynagrodzenie okresowe – „za trwanie służebności”. Oparty na tym twierdzeniu zarzut błędnej wykładni art. 305² k.c. jest nieuzasadniony.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, który zasądził wynagrodzenie jednorazowe oraz „wynagrodzenie właściwe (roczne)” słusznie zakwestionował Sąd Okręgowy, trafnie również stwierdzając, że wnioskodawca nie żądał rekompensaty z tytułu poniesionej szkody. Wnioskodawca domagał się wynagrodzenia okresowego odpowiadającego „wartości służebności”, powołując się na ograniczenia i przeszkody w korzystaniu z nieruchomości będące skutkiem posiadania na niej urządzeń przesyłowych; nie powoływał się na poniesienie uszczerbku majątkowego i nie podnosił w tym zakresie żadnych twierdzeń ani dowodów. Wnioskodawca nie kwestionował, również w skardze kasacyjnej, wysokości wynagrodzenia przyznanego w formie świadczeń okresowych.

Wynikiem rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego jest nietypowa konstrukcja ostatecznie uwzględnionego roszczenia. Sąd ten jednak musiał brać pod uwagę fakt prawomocnego zasądzenia kwoty 37 184 zł, i zastosował formułę prowadzącą w efekcie do tego, że wnioskodawcy przyznano jednorodne wynagrodzenie okresowe, częściowo skumulowane.

Z omówionych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., niemającą uzasadnionych podstaw skargę kasacyjną oddalił.